**Rozwój sektora bankowego zależy od nowoczesnych technologii**

*Zapytaliśmy prezesa polskiego fintechu Provema – Grzegorza Szulika, o przyszłość sektora bankowego w Polsce i w Europie.*

**Redakcja: W jaki sposób będą się rozwijać bankowe systemy transakcyjne. Czy w tym obszarze istnieją istotne, niezaspokojone potrzeby klientów detalicznych i biznesowych?**

**Grzegorz Sulik:** Z roku na rok przybywa użytkowników bankowości internetowej i mobilnej. Według danych z systemu ELIXIR Krajowej Izby Rozliczeniowej w Polsce co minutę wykonywanych jest prawie 4 tysiące operacji bankowych. Doskonale obrazuje to skalę rozwoju i zapotrzebowania na systemy transakcyjne.

Klienci, od systemów transakcyjnych wymagają wielozadaniowości - prostych, funkcjonalnych i wygodnych rozwiązań, które umożliwią im sprawne operowanie swoimi zasobami finansowymi. Chcą mieć wszystko pod ręką, na przykład szybki dostęp do profilu zaufanego. Z kolei klienci biznesowi oczekują uproszczonych procedur bez konieczności wizyt w oddziałach banków. Digitalizacja usług bankowych i finansowych otwiera szeroki wachlarz możliwości. Zawsze można coś udoskonalić, dodać albo zmienić. Dużo łatwiej jest elastycznie reagować na pojawiające się potrzeby klientów. Należy więc się spodziewać, że systemy bankowe będą w przyszłości zawierać coraz większą ilość funkcjonalności.

**Jak się zmienia stopień konkurencyjności sektora bankowego w Polsce i w Unii Europejskiej. Jaki jest w tym zakresie wpływ polskich władz? Jaki jest wpływ repolonizacji sektora na sytuację rynkową? ? Czy w tej chwili jest możliwe wejście na rynek nowych graczy?**

Polski sektor bankowy przez ostatnie lata był jednym z najszybciej rozwijających się w Europie. Aktualnie mamy ponad 37 mln internetowych kont bankowych i ponad 10 mln aplikacji mobilnych. Od 2016 roku władze postawiły sobie cel zwiększenia udziału kapitału krajowego w polskim sektorze bankowym. I to się dzieje. Obecnie pod kontrolą Skarbu Państwa jest Alior Bank, PKO BP, Pekao SA, BOŚ Bank SA, Bank Pocztowy SA, BGK. Z kolei Getin Noble Bank, Idea Bank, Plus Bank, Bank BPS i SG Bank należą do krajowych inwestorów. Od ponad roku prawie 54% aktywów banków jest pod kontrolą Skarbu Państwa lub krajowych inwestorów. Jeszcze 10 lat było to niewiele ponad 20%. Mimo wielu fuzji i rynkowych zawirowań, polski sektor bankowy w 2018 roku był wciąż największym płatnikiem podatku CIT w gospodarce. Do budżetu z tego tytułu wpłynęło 5,5 mld złotych. Połączone banki są w stanie wykorzystywać liczne synergie, doskonale sobie radzą inwestując w odpowiednie branże, na przykład w firmy technologiczne.

W przyszłości silniejszą pozycję konkurencyjną będą miały banki, które będą w mądry sposób ograniczać koszty własne, na przykład dzięki wprowadzeniu innowacyjnych systemów opartych o algorytmy sztucznej inteligencji. Banki muszą przejąć filozofię działania charakterystyczną dla branży fintech, która w przeciwieństwie do tradycyjnego sektora bankowego nie odczuła negatywnego wpływu epidemii na swoją działalność.

To oznacza, że ewentualne pojawienie się na rynku nowych graczy możliwe jest tylko wtedy, gdy będą mieli przewagę technologiczną.

**Jakie technologie będą miały największy wpływ na rozwój sektora bankowego w najbliższych latach?**

Bez wątpienia sztuczna inteligencja i uczenie maszynowe. Nie wyobrażam sobie digitalizacji sektora bankowego bez sprawnego implementowania AI we wszelkie kluczowe procesy.

Technologie oparte na sztucznej inteligencji mogą się przyczynić do ogromnej obniżki kosztów operacyjnych i zwiększenia sprawności działania sektora bankowego.

Provema od dłuższego czasu stosuje algorytmy oparte o sztuczną inteligencję do analizy ryzyka kredytowego na rynku drobnych pożyczek konsumenckich. Dzięki temu decyzja kredytowa może być podjęta bez udziału człowieka, w ciągu kilku sekund. Cały proces jest bardzo sprawny a jego koszty zmienne są bliskie zeru. Ale to nie koniec korzyści. Dobrze skonfigurowany system sztucznej inteligencji działa skuteczniej niż tradycyjne komisje kredytowe. Dzięki temu jesteśmy w stanie znacznie ograniczyć szkodowość udzielanych pożyczek, co wiąże się z kolejnymi oszczędnościami w absolutnie kluczowym obszarze działalności.

**Czy automatyczne rozwiązania z użyciem sztucznej inteligencji w najbliższym czasie będą mogły być stosowane do oceny ryzyka kredytowego projektów biznesowych?**

Oczywiście. Prawdę mówiąc w pewnym zakresie już to robią. Sztuczna inteligencja to bardzo plastyczne narzędzie. Odpowiednio opracowane i uruchomione będzie nieocenione w wielu procesach.

W porównaniu z rynkiem konsumenckim, ocena ryzyka projektów biznesowych to zagadnienie znacznie bardziej złożone. Pod uwagę należy wziąć znacznie więcej czynników, nie tylko dotyczących kredytobiorcy ale również otoczenia prawnego czy konkurencyjnego. Jednak paradoksalnie im bardziej skomplikowany jest proces analityczny, tym bardziej uwidacznia się przewaga wynikająca z zastosowania technologii. Lata doświadczeń w branży finansowej nauczyły mnie, że poleganie na ludzkiej intuicji przy ocenie ryzyka jest, delikatnie mówiąc, niezbyt efektywne.

**Provema ma ambicje przekształcić się w najnowocześniejszy bank w Europie. Rozumiem, że ma to się opierać o przewagę konkurencyjną uzyskaną w oparciu o autorskie rozwiązania informatyczne. W jakich kierunkach planujecie rozwijać te rozwiązania?**

Nie ukrywamy, że Provema w niedalekiej przyszłości będzie bankiem. Będziemy chcieli wypracować przewagę konkurencyjną w oparciu o rozwiązania z zakresu sztucznej inteligencji, system weryfikacji i odzyskiwania należności a także maksymalnie satysfakcjonującą obsługą klienta.

Technologia wspierana przez sztuczną inteligencję to nasz główny kierunek rozwoju, chcemy zmienić zasady gry i stać się połączeniem banku i nowoczesnego przedsiębiorstwa z branży technologii finansowych. Marketing i dystrybucja naszych usług będzie odbywać się wyłącznie przez internet, co nie tylko obniży nasze koszty ale również ułatwi rozwój. Proszę sobie wyobrazić naszą przewagę kosztową nad bankiem, który utrzymuje kilkadziesiąt oddziałów zatrudniających po kilkanaście lub kilkadziesiąt osób.

**Wydaje się, że jeżeli bankowe systemy sztucznej inteligencji mają pełnić coraz bardziej złożone funkcje, to ich rozwój będzie wymagał coraz większych nakładów kapitałowych. Oznacza to, że prawdopodobnie będą one rentowne dopiero przy bardzo dużej skali operacji. Dzięki temu naturalną przewagę na rynku uzyskają międzynarodowe instytucje bankowe. W jaki sposób Provema chce znaleźć dla siebie miejsce na tym rynku?**

Sukcesy licznych przedsiębiorstw z branży fintech pokazują, że przełomowe technologie są opracowywane przez niewielkie przedsiębiorstwa, których funkcjonowanie jest oparte o własne zespoły IT. Poza tym rozwój technologii wspieranej przez AI wymaga nakładów proporcjonalnych do skali działalności instytucji która wdraża takie rozwiązania. Międzynarodowe instytucje musza liczyć się z dużo większymi kosztami wdrożenia niż mniejsze, wyspecjalizowane banki, dla których taka technologia jest rdzeniem biznesu.

Międzynarodowe banki, zatrudniające dziesiątki tysięcy osób, mają tak ogromne koszty operacyjne, że ich funkcjonowanie będzie wymagać licznych usprawnień i restrukturyzacji. Wiele z nich nie przetrwałoby epidemii koronawirusa bez pomocy rządów i banków centralnych. Tymczasem dla fintechów epidemia stała się okazją biznesową i motorem rozwoju. Ta sytuacja pokazuje, w jakim kierunku będzie ewoluować światowa branża finansowa.